KURJER WARSZAWSKI.

D. 20. Września. — Rok 1844. Piątek. № 251. Jutro, Śty Mateusz. Dziś, Ur:J.C.W. W.X.MikołajaAlex:.

W kościele XX. *Bernardynów* na Krak:-Przed: w przyszłą Niedzielę obchodzoną będzie uroczystość Błogosławionego Ładysława Patrona kraiu tutejszego, z Odpustem, wystawieniem N. SAKRAMENTU, Procesjami i Kazaniami.

N. PAN, na przedstawienie Namiestnika Królestwa Pols:, postanowił: „Udzieloną zostaie, pod zwykłemi warunkami, Agnieszce *Zegańskiej*, Wdowie po Masztalerzu, przy stajni Naszej w Warszawie, i 4rgu dzieciom ich, przez wzgląd na służbę iej męża, niemniej na ubóstwo w iakiem się znajduie, pensja w drodze łaski, po rubli sr: 67 kopiejek 50 rocznie, a to z funduszów Skarbowych."

Na smętarzu Powązkowskim wystawione zostały katakumby w przedłużeniu iuż istnieiących; koszt tych robot wynoszący rubli sr: 1802 kopieiek 58, pokryty iest z funduszu pokładnego. — Zniszczony w r. 1841 przez pożar zamek biskupi w *Pułtusku*, w r. z. do pierwotnego stanu przyprowadzonym został; koszt tej restauracji na rubli sr: 8225 k. 20 wyanszlagowany, pokryty został w części z wynagrodzenia przez b. Dyrekcję Towarzystwa Ogniowego przyznanego w kwocie rubli sreb: 2604 kop: 16½, a brakuiącą summę rubli sr: 5,621 kop: 3½ Rada Adminisrac: decyzją z d. 16/28 Sierpnia 1841 roku Nro 19,076 przeznaczyła. Zarządzonem zostało wyrestaurowanie i odnowienie znajduiącego się w Kościele Śgo Mikołaja w *Kaliszu*, w wielkim Ołtarzu Obrazu pendzla *Rubensa*, przedstawiaiącego zdjęcie z KrzyżaZBAWICIELA, na co potrzebna kwota Rsr: 90, z funduszu do dyspozycji Rady Admin: zachowanego przeznaczoną została. (Pam:Rel:-Mo:).

Pozostała Żona wraz z Dziećmi po zmarłym Michale *Klimowiczu*, zaprasza Krewnych i Przyiaciół na exportację ciała iutro o godz: 4tej po południu z domu własnego przy ulicy Śto-Krzyzkiej № 1344, na smętarz Powązko: odbyć się maiącą. — W dniu 26 b. m. o godz: 10tej z rana na dziedzińcu pałacu Władz Towarzystwa Kred: Ziems: przy ulicy Podwale, dopełnionem będzie w obec delegowanych od Komitetów T. K. Z. i Właścicieli Listów Zast:, spalenie wykupionych i zamienionych w pierwszem półroczu 1844 r. Listów Zast: wartości nominalnej zł. 9,954,300, wraz z należącemi do nich kuponami, wartości zł. 1,302,456, oraz summy zł. 5,888,872 kuponów z półroczy ubiegłych, przez realizacją z obiegu wycofanych. — W Księgarni S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nr 496, iest do nabycia dzieło: Najwyższy dziś wydatek *spirytusu ze zboża i ziemniaków;* w dziełku tem sposób wydobycia spirytusu z tych 2ch płodów iest tak iasno i dokładnie wyłożony, że niedoświadczony właściciel gorzelni z niego może czerpać dostateczną naukę, na której nie zawiedzie się. Rzut oka na zawarte w tem dziele przedmioty, oczywiście o treści onego przekona. Takowe są: O materjałach mogących wydać wódkę, o wodzie maiącej się użyć w gorzelni. Przygotowanie materjałów do gorzelni, o słodach i wyrabianiu onych, o drożdżach i wyrabianiu drożdży sztucznych hołowicą zwanych, zaparzanie słodu, zacieranie ze zboża z ziemniakami, o zadatkach, studzenie zacieru, o fermentacji winnej, o dystylowaniu i aparatach gorzelnianych, o materjałach do naczyń i o naczyniach gorzelnianych, czyszczenie naczyń i ogólne uwagi prowadzące do dobrego wydatku. Cena zł. 3. — W Sklepie ubogich ofiarowano na korzyść *nadwiślan*, bukiet z drzewa lipowego, przez sławną Artystkę Juljannę *Asimont* w Berlinie wyrzynany; licytacja zaczyna się od zł. 20; kto da więcej do 1 Paźdz: r. b. Tamże ofiarowano 2 pudełka „Crême des Sybarits" (massa do farbowania włosów), na korzyść *sierot młodszych*, a na korzyść *starców i kalek* Kalendarz 50-letni ułożony przez Ign: *Wiernik;* które nabyć można. — Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Łucji z Lamermoru* przywołani, JPanna *Perelli* i JP. *Lawiia* po 3-kroć. — *Rubini* wraz z Małżonką wczoraj wyiechał do *Petersburga*.

Dnia 18go z. m. opuściła ten świat ś. p. Marjanna z *Gołembowskich* po Michale *Bielawskim* Podstolim *Rawskim* pozostała Wdowa, która będąc urodzona ze znakomitych familji, przeżywszy w ustroniu wiejskiem lat 80, była przykładem cnot obywatelskich i domowych. Dobra Żona, czuła Matka, otwarta Przyiaciółka, łagodna dla

swych podwładnych, hojna w niesieniu ulgi cierpiącej ludzkości, zjednała sobie powszechny szacunek. Dom tej czcigodnej Obywatelki był prawdziwą pamiątką dawnej cnoty, gościnności otwartej i szczerej przyiaźni. Śmierć nieubłagana wydarła ią z pośród Familji, licznych Przyiaciół i Sąsiadów. Wymownie nad zwłokami w *Brzezinach* pochowanemi, przemówił X. Paweł *Stobiński* Kaznodzieia XX. Reformatów, oddaiąc należny hołd Zmarłej. Cieniu drogi! przyjm ostatnie pożegnanie, iakie Ci na twym grobie Córka, Wnuki i Prawnuki składaią. *T. S.*

Prokurator Kr: przy Try: C. I. Ins: G: Kalis: Zawiadomił, iż Jan *Łukaszewicz* mianowany Komornikiem przy Sądzie Pok: Okr: Szadkows:, po złożeniu przepisanej kaucji i przyięciu onej przez tenże Trybunał za dostateczną, obowiązki Urzędu swego wykonywać może.

(Art. nad.) Czyn każdy niosący na sobie cechę istotnej rzetelności, prawości i szlachetności, godzien iest, aby do publicz: podany był wiadomości. Podpisany w dniu 21 z. m. otrzymawszy pod swoim adresem list bez podpisu, oraz bez wyrażenia miejsca i daty, znalazł w nim 15 dukatów w złocie, które mu nieznaioma przysłała osoba, wyrażaiąc się w liście, iakoby przed 30tą laty wiele z moiej strony doznawała dobrodziejstw, za które dopiero teraz z łaski STWÓRCY Najwyższego wywdzięczyć się iest w stanie. Nie wiedząc przeto od kogo te pieniądze pochodzą, poczytuię sobie za miły obowiązek nieznaiomej tej osobie niniejszem publicznie wynurzyć moie podziękowanie. W *Piotrkowie* 12go Września 1844. F. W. *Meltzer*, Aptekarz.

W *Wrocławiu* spodziewaią się dobrego iarmarku iesiennego na *wełnę*. Na tym placu znajduie się obecnie 9,000 cent: wełn *polskich* a 2,500 cent: wełn *szlązkich*.

Anglja. — Królowa 9go b. m. odpłynęła z *Woolwicku* do *Szkocji*, z Xciem *Albertem* i starszą swoią córką. Minister spraw zagr: znajduie się w orszaku królewskim. — Wiadomości z *Gibraltaru* z dnia 31go z. m. donoszą, że Poseł ang: przy dworze hiszp: P. *Bulwer*, wspólnie z Panem *Drummond Hay*, zdołał *zupełnie poiednać Hiszpanję z Marokiem*, tak, iż Konsul hiszp: niebawem będzie mógł wrócić do *Tangeru;* ratyfikacje pokoiu wprawdzie ieszcze nie są przez Hiszpanję podpisane, nie ma iednak wątpliwości, że to rychło nastąpi. P. *Bulwer* który 2-kroć zwiedził *Tanger*, udał się 29go z. m. z powrotem do *Madrytu* przez *Kadyx* i *Sewillę*. — Korespondencje umieszczone w gaz: *Czas* o bombardowaniu *Mogador*, pochlebniejsze są dla Francuzów niż korespondencje o bombardowaniu *Tangeru*. Wice Admirał *Owen*, dowódzca eskadry angiel: na morzu Śródziem:, zganił autorów korespondencji poprzednio w gazecie *Czas* ogłoszonych.

Francja. — Rząd ogłosił szczegółowy raport Xcia *Joinville* (Żuęwil) o bombardowaniu *Tangeru* i *Mogadoru;* w tymże raporcie Xżę wspomina o wznowieniu kanonady z *Mogador* na załogę wyspy i o wylądowaniu Francuzów, celem zagwożdżenia armat nieprzyiacielskich; podług iego zdania, załoga wyspy dostateczną iest do utrzymywania blokady miasta. — Miano Xciu *Żuęwil* przesłać rozkaz, aby *Kadyxu* nie opuszczał, i sam czuwał nad blokadą *Mogadoru*. — Między znakomitemi cudzoziemcami przybyłemi na manewry do *Metz*, znajduie się Xżę *Bernard* Sasko-Wajmars:, który w czasie oblężenia *Antwerpji*, dowodził armją *holenderską;* dostojny Gość mieszka u Xcia *Nemours* (Nemur). Tamże spodziewany iest syn Hrabiego *Aberdeen*, Kapitan *Gordon*. Przybyli także do *Metz* Oficerowie pruscy, angiels:, holend:, hiszpańs:, belgiccy, badeńscy i austrjaccy. — W *Eu* poczyniono iuż przygotowania do przyięcia Króla. — Marszałek *Soult* (Sult) wraca do *Paryża;* teraz wiadomo z pewnością, iż z powodu rozwiązania szkoły politechnicz:, miał zamiar wziąść dymisję. — Xżę *Żuęwil* podobnie iak w swoich raportach, tak i w listach do swoiej Rodziny, z szlachetną skromnością przemilczał zupełnie niebezpieczeństwa, na iakie narażał się osobiście. — Kapitan *Besson*, Dowódzca parostatku *Grenland*, z powodu słabego wzroku, nie mógł zapobiedz nieszczęściu, iakie ten statek spotkało.

Hiszpanja. — Burza niepamiętna 2go b. m. nawiedziła *Madryt;* piorun 4ry kroć uderzył w pałac dawniej zamieszkały przez *Espartera*, a teraz przez Posła tureckiego, ale nie zapalił. Uderzyły także pioruny w dom Xcia *Ossuni*, w wieżę Kościoła Śgo Krzyża i 2 inne domy; 3ch ludzi postradało życie. — Sprawa *marokań-*

sko-hiszpańska zdaie się za pośrednictwem Anglji załatwioną; P. *Bulwer* oznajmił Xciu *Żuewil* w *Kadyxie*, że Cesarz Marokański gotów iest układać się na zasadzie poprzednich żądań Francji, lecz Xżę *Żuewil* i Xżę *Gliksberg* odpowiedzieli, iż po bitwie z dnia 14go z. m., pełnomocnictwa ich zdaią się im niedostateczne. — ZdrowieKrólowej *Izabelli* pogorszyło się znacznie.

Ze Lwowa. — Na tegorocznym Sejmie odbędzie się zaraz dnia następuiącego po zagaieniu, to iest 17go t. m., ogólne zgromadzenie członków Towarzystwa Kredytowego.

Donoszą ze *Lwowa*: Jak wiadomo, P. *Stattler*, Krakowianin, iest Malarzem i Profesorem sztuki malarskiej przy Uniwersytecie Krakowskim, zaszczytnie znany z znakomitego talentu swego, którego liczne i słusznie cenione złożył iuż dowody. Owoż P. *Stattler* wymalował zamówiony przez Xcia Konst: *Czartoryskiego* obraz olejny, przedstawiaiący *Machabeuszów;* wykonawszy to dzieło z zwykłem sobie wykończeniem, chciał ie oddać Xciu, lecz ten uięty pięknością obrazu, pełen szlachetnego zapału, dał mu 20,000 złp., a obraz zostawił Malarzowi: chciał zapewne, by obraz ten prócz korzyści zjednał Malarzowi sławę i wziętość, czego zamknięty w prywatnej galerji zdziałaćby nie potrafił. Jakoż P. *Stattler* udał się z tym obrazem do *Paryża*, gdzie go oddał na tegoroczną wystawę dzieł przemysłu i kunsztu. Z dzieł znakomitych, iakie zewsząd zbiegaią się na te prawdziwie europejską wystawę, obraz ziomka naszego odznaczył się o tyle, że mu w nadgrodę dano *medal złoty.* Obraz ten został w Paryżu przelitografowany na pomniejszą skalę, i kilkanaście exemplarzy tej wzorowej litografji nadeszło właśnie do *Lwowa.*

Niemcy.— Donoszą z *Szląska* 12 Września: Nieiaki *Czekała*, mieszkaniec miasteczka *Bralina*, człowiek najpoczciwszy, i przeto Ekonom Kościoła tamże od lat wielu, wyszedł wedle zwyczaiu swego o wpół do 12tej dziś w nocy, zobaczyć co się w gospodarstwie iego dzieie. Znalazłszy wrota podwórza otworem stoiące, zamknął takowe i do domu powrócił. Ale idąc z powrotem, dostrzegł że i chlewek do gęsi był otwarty; a to go spodowało, że i pod szopę poszedł. O ile ciemna noc dozwalała, spostrzegł człowieka tamże stoiącego, który natychmiast z swej kryiówki ku *Czekale* podskoczył, i pięć strasznych ran pugiнałem czyli też nożem w samo serce zadał. Żono! były ostatnie słowa *Czekały*, i padł natychmiast nieżywy tak, iż Żona przyszedłszy, krwią zbroczonego męża znalazła. Zbrodniarz uciekaiąc, zostawił czapkę, i kij. Dziś iuż śledztwo natychmiast rozpoczęto, i porozumienie pada na mieszkańca Bralina.

Szwecja. — Koronacja Króla i Królowej w *Sztokholmie*, ma nastąpić 25go b. m.

Rozmaitości. — Donosiliśmy w r. z. o znaczснej liczbie *troiaków* urodzonych w naszym kraiu. Wiadomości *Warszawskie* z r. 1766, które mamy w ręku donoszą, że w r. 1765 w *Królewcu* urodziło się 31 par bliźniąt i że tamże iedna białogłowa troie dzieci razem, to iest iednego syna i 2 córki na świat wydała, ale te pomarły. Tymczasem teraz u nas *troiaki* chowali się dobrze. Taż gazeta mówiąc o długoletności zmarłych w tymże roku osób zapewnia, że iedna z nich doczekała się lat 146 zupełnych; że Izraelita Jakób *Dawids* rodem z *Leodjum* umarł o mil 5 od tego miasta, gdzie piechoto przybył maiąc lat 101, zostawiwszy z 3ch żon 80 potomków. Że w mieście *Greningen* umarł Rybak maiący lat 109, którego ojciec żył lat 104 a dziad 102. — Profesor *Gravenhorst* w *Wrocławiu* odkrył teraz w bryle soli przysłanej mu z *Wieliczki*, drobne chrząszcze żywe, i gatunek ten nazwał *Ptinus salinarius.* — *Berlioz* zapowiedział znowu wielką uroczystość muzyczną, dać się maiącą przyszłej zimy w cyrku na polach Elizejskich. — Prezes *Garneron* znakomity Mówca i człowiek najlepszego serca, ale nieco popędliwy, ożnajmił zgromadzeniu Akademji w *Lugdunie* traktat o *umiarkowaniu;* cisza panowała w sali, a mówca zaczął: „Umiarkowanie panowie.... Zamknijcież drzwi!... Umiarkowanie iest.... zamknijcież drzwi, mówię!... Umiarkowanie iest cnotą.... do krocset tysięcy piorunów, czy nie zamkniecie drzwi!” — Człowiek podeszłego wieku i skromnie ubrany ukazał się przed kilką dniami w gabinecie bankiera *R.* w *Sztrasburgu.* „Panie, poznaiesz mnie?” „Nieprzypominam sobie.” „20 lat temu byłem etablowany w *Sztrasburgu*, gdy przez nieszczęśliwe wypadki musiałem zawiesić wypłaty i panu zostałem dłużny 3,860 fr.” „Być może, ale nie mam

zamiaru Pana zmuszać do uiszczenia długu, który i tak iuż iest wykreślony z moich xiąg handlowych.” „Prawda, Pan nawet nie masz dowodu w ręku czembyś swoie żądanie popierał, ponieważ przy moiem bankructwie zwróciłeś mi wexle, mimo to dług w moich oczach istnieie, a że dorobiłem się teraz nieco maiątku, zwracam tymczasem 2,000 fr. a konto owych 3,800 fr. Przy tych wyrazach sumienny dłużnik złożył na stole kiesę zawieraiącą 2,000 fr. i oddalił się od Bankiera. Szkoda że pisma nie wymieniły nazwiska tego sumiennego dłużnika. — Wielka Opera w *Paryżu* czyni znaczne przygotowania do przedstawień. Ma debiutować nowy Baryton P. *Latour* (Latur). Opera *Ryszard* w *Palestynie* okaże się przed 1 Paźdz:. Nowy balet w którym ma tańczyć sławna Karolina *Grizi*, iest w nauce. Po nim przedstawiane będą nowe opery *Marja Stuart* i *Cyganka*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bezak Jenerał Naczelnik Sztabu Artyl: z Radomia; Sidorowicz Mecenas, Człon: Rady Opie: zakła: Dobrocz:, z Wilna; Monikowski Józ: Aptekarz z Szczebrzeszyna; Jarnowski Józ: Rewizor Guber: z Siedlec; Rostworowski Stef: Oby: z Kowaleszczyzny; Dernałowicz Tade: Dz: z Repki; Słonka Stan: Ob: z Gub Wołyńskiej; Norwit Lud: Dz: z Głuchowa; Proskura Józ: Ob: z Goszczanowa; Potocki Wik: Ob: z Moczydłowa.

DONIESIENIA.

Maiąc zamiar opuścić wkrótce Warszawę, mam zaszczyt oznajmić Szan: Publiczności, że tylko przez krótki ieszcze czas zajmować się będę zdejmowaniem PORTRETÓW *a la Daguerre*; o trwałości i czystości tychże, przekonać się można z prób, które iuż od roku są złożone w Księgarni Fr. Spiess i Spółki, przy ulicy Senatorskiej Nr 460.

Fr. *Danner*, Wiednia.

Arsenał Warszawski zawiadamia iż d. 6/18 i 10/22 Październ: r. b., odbywać się będzie licytacja na dostawę 20,000 korcy WĘGLI drzewnych. Dla czego więc maiący chęć przystąpienia do licytacji, mogą się zgłosić w oznaczone dnie, do Komitetu przy ul: Nalewki pod Nr 2253, z kaucją Rsr. 2166 i świadectwem na prawo przystąpienia do licytacji. Licytacja takowa odbywać się będzie od godz: 10 do 12 z rana, i po upływie tego czasu, nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie. Wzory i warunki każdodziennie przejrzane być mogą od godz: 9 z rana do 2 z połud:, w Kancelarji Arsenału Warsza:. — Zarządzaiący Arsenałem, Artylerji Pułkow:, *Garbunoff* Tłumacz Arsenału, *Zimmermann*.

Do iednego ze znacznieiszych domów w Wilnie, potrzebny iest GUWERNER, Francuz, bezżenny, posiadaiący prawdziwy dyalekt rodowitego Paryżanina. Żądaiący tego miejsca, dla dowiedzenia o dalszej umowie, raczy się zgłosić do W. Listowskiego, ulica Senatorska, dom JW. Młokosiewicza, wprost Kościoła XX. Reformatów.

Rodowita Niemka, dobrego urodzenia, posiadaiąca swój język w należytym stopniu i przytem uzdatniona do gospodarstwa, życzy sobie przyiąć miejsce, tu w Warszawie lub na Prowincji, iako BONA lub Zarządzaiąca Gospodarstwem, a w razie potrzeby podjąć się może iednego i drugiego. Wiadomość przy ulicy Długiej, w domu pod Nr 587, w podwórzu, gdzie Fabryka Ram złoconych.

W Gminie Targówek, 2 wiorsty za rogatkami Petersburgs:, są do wynajęcia aż do twardej iesieni, obfite PASTWISKA, składaiące się z 60 morgów chełm: miary, dla znacznej trzody, skopów lub wołów; życzący sobie wynaiąć takowe, raczy się zgłosić do Krasuskiego właściciela tychże, na ulicę Królewską Nr 1076, wprost Saskiego placu. J. Krasuski.

Fabryka Mintera uprzejmie uprasza osoby, które w r. 1843 dawały rzeczy do REPARACJI lub odnowienia, aby takowe równie iak obstalunki wszelkie w tymże czasie czynione, zechciały odebrać przed Nowym Rokiem 1845; gdyż Fabryka z powodu braku miejsca, nie może ie dłużej iak rok ieden przechowywać, i po upłynionym, iest zmuszoną zarządzić niemi dla pokrycia swoich wydatków.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w połud: 14.

TEATR WIEL:. Jutro, 1szy raz *Taiemnice Paryża*.

Dziś w nowo otworzonej Kawiarni przy uli: Nowo-Senat: rs., w domu N° 634, między Hotelem Rzymskim a Litewskim, Panny *Nowakowskie* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielańs: i Tłumac: w domu Lilpopa Nr 600, SEXTET grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Krako.-Przedm: i Marjen: na 1 piąt: Nr366, JP. *Modliński* z komp: grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu W. Doktora Malcza, przy rogu ulicy Kra:-Prz: i Bednar:, JP. *Michnowski* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Miodow: w pałacu Paca, na dole od frontu, Panny *Hessen* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Krak:-Przedm:, wprost ul: Trębackiej, Panny *Ensman* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej w domu Baroka, familja *Iser* grać i śpiewać będzie.

Jutro wieczorem, w Restauracji w Pałacu *Kossowskich*, przy ulicy Bielańskiej Nro 608, ORKIESTRA pod Dyrekcją JPana *Schindler* grać będzie. *Aug: Scholz.*

Jutro u *Maiewskiego* przy ul. Bednarskiej, na Śniadanie Szczupak z biszamelem chłodzono:, Okoń z iaiami, Karp sadzony, Lin, Karaś, Węgorz z sosem, Zupa pomidorowa i gruszkowa, Naleśniki —